

Antoni tygodnik parafialny

II Niedziela Wielkiego Postu, 24 luty 2013 r.
I czytanie Rdz 15,5-12.17-18; II czytanie Flp 3,17-4,1; Ewangelia Lk 9,28b-36

Benedykt XVI abdykuje

Nie ma co ukrywać, decyzja o abdykacji papieża Benedykta XVI wprowadziła wśród nas zamieszanie i dezorientację. Jak powinniśmy przyjąć decyzję papieża?

Przed wszystkim sytuacja ta zachęca nas do pogłębionej refleksji, gdyż dzieje się coś ważnego w czasach współczesnych, skoro papież tego formatu

co Benedykt XVI uznał, że potrzebny jest światu „wielki dzwon”. Widać świat potrzebuje takiego wydarzenia. – mówi arcybiskup Michalik. Jesteśmy w Roku Wiary, który promował papież, także w roku nowej ewangelizacji – czasie szczególnego budzenia odpowiedzialności za przekaz wiary. Moim zdaniem, trzeba patrzeć na to wydarzenie w perspektywie wiary. Wiary, która wydaje się być obecnie w szczególnym momencie, kto wie czy nie zagrożenia? Jeśli dzisiaj atakuje się podstawy człowieczeństwa, prawa boskie i prawa natury to ten papież miał niezwykle trafne analizy na ten temat, prowadzone w trosce o wiarę. Mówił wielokrotnie o trzech nie negocjowalnych punktach, jakimi są: troska o życie, troska o wychowanie oraz małżeństwo i rodzina. To wszystko obecnie staje pod ostrzałem nie tylko jednej grupy ale widoczna jest wręcz alienacja mentalności zdrowego rozsądku. W duchu wiary musimy stanąć po stronie nauczania



papieża i Kościoła, bo to jest nauczanie Chrystusa. Jestem przekonany, że ta decyzja jest decyzją podjętą po głębokiej refleksji człowieka o wrażliwym i odpowiedzialnym sumieniu. Papież uderza w „wielki dzwon”, żeby obudzić sumienia ludzi i pokazać, że w tym świecie dzieje się coś niezwykle niebezpiecznego, iż on człowiek wiary, teologii i

kultury decyduje na ten krok.

Arcybiskup Hoser zaznaczył: Jesteśmy pełni szacunku i podziwu dla Ojca Świętego, bo swoją postawą daje innym przykład odpowiedzialnego sprawowania powierzonej im władzy. poprzez swoją decyzję papież wskazał także wszystkim rządzącym, że nie trzeba trzymać się kurczowo władzy, ponieważ jest ona przede wszystkim służbą. I jako taka wymaga również właściwej postawy kiedy mówimy o możliwościach jej właściwego realizowania. Tak więc, gdy Ojciec Święty uświadomił sobie, że tej służby nie może pełnić tak jakby chciał i jak tego potrzebuje Kościół, podjął decyzję o rezygnacji. W obecnej sytuacji najważniejszą rzeczą dla Kościoła jest modlitwa zarówno w intencji papieża w ostatnich dniach Jego posługi Piotrowej, jak i o zgodny z wolą Boga wybór Jego następcy.

W tym miejscu mógłby ktoś wskazać na Jana Pawła II, który pomimo cierpienia sprawował urząd aż do śmierci.

dokończenie na stronie 3



ks. mgr Krzysztof Piątek

Rekolekcje wielkopostne dla dzieci i młodzieży

- dzieci szkół podstawowych: **niedziela** godzina 10.30 (msza święta z nauką);
 - klasy 0,1,2,3: **poniedziałek, wtorek, środa** godzina 9.00
 - klasy 4,5,6: **poniedziałek, wtorek, środa** godzina 11.00
 - młodzież **gimnazjum**: **niedziela** godzina 9.00 (msza święta z nauką);
oraz w tygodniu: **poniedziałek, wtorek, środa** godzina 13.30
 - młodzież ze szkół licealnych, zawodowych, młodzież pracująca i studiująca:
niedziela godzina 18.00 (msza święta z nauką);
oraz w tygodniu: **poniedziałek, wtorek, środa** godzina 19.30
- Spowiedź: **klasa 3** wtorek po nauce; **klasy 4,5,6** wtorek po nauce; **młodzież gimnazjum** wtorek po nauce; **młodzież szkół średnich** środa od 19.00.

Rekolekcje poprowadzi ksiądz magister **Krzysztof Piątek** z Kartuz

Wiara szuka zrozumienia



Już od dzisiejszego numeru rozpoczynamy cykl artykułów wyjaśniający symbolikę Wielkiego Tygodnia. Dziś o Niedzieli zwanej potocznie „Palmową”, za tydzień o pierwszych trzech dniach Wielkiego Tygodnia. Zapraszamy do lektury.

Niedziela Męki Pańskiej

Wyjaśniając znaczenie poszczególnych dni Wielkiego Tygodnia, należy zacząć od Niedzieli Męki Pańskiej. Często kojarzy się z palemkami i w zasadzie dla „świętecznych katolików” jest to zwykła niedziela, z tym wyjątkiem, że można zrobić uroczę zdjęć dzieciom idącym w procesji. Najlepiej znaleźć jeszcze kościół, w którym urządzi się *show* z księdzem na ośle. Warunki rzeczywiście podobne do jerozolimskich, ale czy to chodzi?

Przyzwyczajiliśmy się do nazwy *palmowa*, tymczasem chodzi tu o *Niedzielę Męki Pańskiej*. Jaka męka, kiedy tyle radości i uciechy z Króla, Mesjasza, Syna Dawidowego? – Ano taka, że Jezus wiedział, co Go czeka za cztery dni. Zanim wjechał na osłędzie do miasta, zapłakał nad nim, że Go nie rozpoznało (por. Łk 19,41-44). Uczniowie Pana, którzy nie w pełni rozumieli co się dzieje (por. J 12,16), obwieszczali wypełnienie się proroctw o Mesjaszu, który przybędzie z Góry Oliwnej (por. Za 9,9; 14,3nn; J 12,15). Oczy Jezusa widziały także miasto, które nie wie z kim ma do czynienia, oczekiwało bowiem królestwa politycznego. To nierozpoznanie było powodem i początkiem Jezusowej Męki.

Liturgia słowa tej niedzieli karmi nas całym opisem Męki Pańskiej, odczytywanym z podziałem na role. Słowo Boże otwiera nam oczy na sprawy ukryte. Ma to uobecnąć dramat rozgrywający się w całym wszechświecie – oto Bóg-Człowiek, Miłość Wcielona, zostanie wydany w ręce grzeszników i zabity. Majestat treści przerywa radosne i powierzchowne przeżycia palemkowe, zarówno w Jerozolimie, jak i „tu i teraz” podczas liturgii. Coś większego odsłania się przed ludźmi. Niewidoczne dla oczu staje się obecne w sercu. Uświadamiamy sobie, że Zbawiciel przyszedł oddać życie za *moje* osobiste grzechy. Ja grzesznik jestem powodem Jego śmierci. Uczestniczę w Eucharystii, która przenosi mnie do tych wydarzeń tak, że staję się moim udziałem. Nie wspominam już tylko Męki Chrystusa, lecz... staję się jej przyczyną, i co niewiarygodne: z łaski Bożej korzystam z jej owoców (por. Rz 5,6-8). To jest wyrazem najwyższej Bożej miłości: zapłacić życiem niewinnego Syna Bożego za grzesznika, który na to nie zasługuje; a potem darować mu winy i udzielić wolności dziecku samego Boga, po którą grzesznik sam sięgnąć nie mógł.

I tak pod powierzchnią Niedzieli „Palmowej” kryje misterium zbawienia. Męka Pańska powinna mnie zaangażować i uświadomić, że chcąc-nie chcąc chodzi tu o moje sprawy. To początek towarzyszenia Jezusowi w Wielkim Tygodniu. Ilekroć On zobaczy mnie potrzebującego zbawienia, tylekroć będzie motywował się do znoszenia Męki z miłości do biednego grzesznika, znikąd nie mającego pomocy.

ks. Krystian Wilczyński, k.wilku@wp.pl

Bioetyka (8)

NAPROTECHNOLOGIA cz. I

W poprzednich częściach przedstawiłem *In Vitro* i stanowisko Kościoła wobec tej metody. Czy zatem istnieje nadzieja dla nieplodnych małżeństw?

Rodzicielstwo jest z pewnością jednym z największych pragnień każdej pary małżeńskiej otwartej na przyjęcie życia. Kościół przyglądając się najnowszym osiągnięciom badań medycznych, przypomina o odpowiedzialności etycznej i społecznej za podejmowane działania. Stoi na stanowisku, że w leczeniu nieplodności małżeńskiej dopuszczalne jest wykorzystywanie wszelkich osiągnięć współczesnej medycyny prócz tych, które zastępują akt małżeński i naturalne poczęcie.

W lipcu 1968 roku Paweł VI wydał encyklikę *Humanae Vitae*, w której nauczał o poglądach Kościoła katolickiego na antykoncepcję i aborcję. Podkreślał w niej, że praktyki te zakłócają i niszczą prawdę o małżeństwie i rodzinie. Encyklika ta była bodźcem, który ukształtował dalsze losy zawodowe Thomasa Hilgersa - profesora położnictwa i ginekologii.

Naprotechnologię po raz pierwszy zastosowano w Instytucie Naukowym im. Papieża Pawła VI z siedzibą w Omaha amerykańskim stanie Nebraska. Inspiracją dla jej twórcy prof. Thomasa Hilgersa była encyklika *Humanae Vitae*, w której "zobaczył zaproszenie do zgłębiania bogactwa ludzkiej miłości, a nie nakazy i zakazy stanowione arbitralnie".

Naprotechnologia (od ang. NaProTechnology - Natural Procreative Technology, Naturalna Technologia Rozrodcza) jest pierwszą nauką dotyczącą zdrowia kobiet, która wiąże planowanie rodziny z monitorowaniem i utrzymaniem płodności kobiet. Opiera się na rozpoznawaniu przebiegu cyklu miesięczkowego kobiety i jest wzbogacona o najnowsze metody diagnostyki i leczenia zaburzeń płodności. Jest to nowoczesna, kompleksowa metoda postępowania diagnostyczno-terapeutycznego w zakresie ginekologii i położnictwa, oparta na osiągnięciach współczesnej medycyny i wiedzy dotyczącej zdrowia kobiet. System ten oferuje zarówno leczenie farmakologiczne, jak i chirurgiczne, harmonizujące z układem rozrodczym kobiety. Jest połączeniem fachowej wiedzy o fizjologii kobiety z praktyką, respektując cykl kobiety i zakładając podmiotowe traktowanie pary małżeńskiej w leczeniu nieplodności.

dokończenie na stronie 3

początek na stronie 2

Na podstawie analizy wskaźników - biomarkerów płodności kobiety, tzn. szczegółowej obserwacji śluzu szyjkowego (Creighton Model Fertility Care System - CMFCS), stawiane jest rozpoznanie i wdrażane odpowiednie leczenie.



CMFCS jest standaryzowaną modyfikacją metody owulacyjnej Bilingsa, opartą na badaniach, edukacji i systemie prowadzenia par małżeńskich. Metoda ta pozwala w sposób wyczerpujący zapoznać się z prawidłowym funkcjonowaniem organizmu kobiety z uwzględnieniem wszystkich sfer, a więc psychicznej, duchowej, biologicznej oraz społecznej. Składa się z instrukcji, oceny intencji użycia systemu, oceny

uzyskania ciąży i indeksu SPICE (S—spiritual, element duchowy, P—physical, element fizyczny, I—intellectual, element umysłowy, C—creative, element kreatywności, E—emotional, element emocjonalny). Na specjalnej karcie obserwacji zaznaczony jest prawidłowy cykl miesięczny zapisany w standaryzowanym systemie Creighton Model oraz poziomy estrogenu i progesteronu. W celu większej skuteczności CMFCS wprowadzono standard zapisu powyższych obserwacji (NaProTRACKING), a także stworzono unikalny system obiektywnej oceny wydzieliny śluzowej (Mucus Cycle Score). Dla wypracowania komplementarności wszystkich elementów potrzebne było również wprowadzenie standardu nauczania (NaProEDUCATION Technology). Szkolenie prowadzone jest przez certyfikowanych instruktorów. CMFCS zakłada więc standaryzację nauczania, prowadzenia obserwacji i rejestracji objawów (biomarkerów) oraz ewaluacji skuteczności. Diagnoza uzyskana w ten sposób pozwala leczyć chorobę organiczną, a więc ostatecznie nie „obchodzi się” tu problemem, jak to ma miejsce w przypadku metod in vitro, lecz rozwiązuje się problem u jego źródła.

Leszek Banaś

Benedykt XVI abdykuje

początek na stronie 1

Pan Bóg poprzez błogosławionego Jana Pawła II dał światu przesłanie: uczył na czym polega cierpienie, uczył że Chrystus to nie tylko splendor ale także cierpienie. I tej nauki Benedykt XVI nie neguje. On uczy nas czegoś innego. Uczy odpowiedzialności.

Kardynał **Angelo Sodano** zwracając się do dziennikarzy przypomniał, że *Kościół od dwóch tysięcy lat, kierowany przez Ducha Świętego, prowadzi swą misję w różnych czasach, w odmiennych stylach, przez różnych ludzi. Wyraził ubolewanie, że w ostatnich wydarzeniach dostrzega się tylko aspekt ludzki, dodając, że zdaje sobie sprawę, iż nadprzyrodzona wizja historii Kościoła, której brakuje mediom, bez wiary jest trudna do zrozumienia.*

Oczywiście środki przekazu mają pełne prawo podawać wszelkie możliwe szczegóły, choć dziennikarze chrześcijańscy powinni chyba jednak dawać wizję mniej powierzchowną, mniej ziemską” – powiedział dziekan Kolegium Kardynalskiego. Wyjaśnił, że może zrozumieć, *”iż ktoś, kto nie zna Kościoła czy nie ma jego wizji religijnej, rozwodzi się nad szczegółami marginalnymi, jak ubiór, a nie nad faktem, że Kościół idzie naprzód dzięki działaniu Boga.*

Wiedeński kardynał **Schönborn** podkreśla iż, *nieoczekiwany krok Benedykta XVI ukazał na nowo biblijne sedno urzędu papieża, że Piotr, papież, jest skałą, na której Chrystus buduje swój Kościół. Poprzez zrzeczenie się urzędu papież Benedykt przypomniał nam, że tą skałą jest urząd papieski, a nie osoba papieża.* Jaki będzie nowy papież? Ten sam kardynał z Wiednia stwierdza, że nowego papieża *musi cechować stabilność wiary, która pozwoli mu odróżniać nośne filary*

nauczania katolickiego od elementów dekoracyjnych; musi strzec tych filarów, aby wiara nauczania katolickiego pozostała autentyczna i niosła ludziom zbawienie. Wobec świata dzisiejszych mediów papież musi być dziś najbardziej widocznym głosicielem wiary. Aby zachwycić ludzi Bogiem, powinien potrafić tak działać, aby dzięki niemu ludzie zyskali nadzieję, a nade wszystko, aby można było czuć miłość Bożą.

Co będzie najważniejszym zadaniem nowego papieża? *Jest ono wciąż to samo, to konfrontacja ewangelii ze światem. Uzmysłowienie ludziom, że droga w coraz to większe ustępstwa jest drogą w pustkę. Nastawienie ludzi do wiary można zmienić tylko w jeden sposób, że sami zrozumieją w jakim dramatycznym położeniu się znajdują. Jeden człowiek nie przekona całego świata – dodaje arcybiskup **Gądecki.***

Jesteśmy społeczeństwem niecierpliwym. Wszystko chcielibyśmy wiedzieć teraz, zaraz. Tymczasem często to co dzieje się dookoła nas przypomina wyhaftowany obrazek oglądany od spodu. Denerwujemy się, że nie widzimy sensu, że to wszystko takie poplątane. Ale nie dziwny się. Pewne sprawy, wydarzenia zobaczymy w rzeczywistym wymiarze dopiero po śmierci. Wówczas ten misterny haft utkany Bożą Ręką będziemy oglądać z właściwej strony i dopiero wtedy zrozumiemy wszystkie Boże zamysły. A teraz zamiast sięgać po prorocтва Malachiasza i snuć apokaliptyczne wizje zaufajmy Ojcu Świętemu, który niejednokrotnie dawał świadectwo swojej odpowiedzialności. I przede wszystkim módlmy w jego intencji, a także o zgodnych z wola Bożą, kolejnych papieży.

zebrał Janusz Szwoch

(wykorzystano materiały z www.ekai.pl; www.niedziela.pl)

Droga Krzyżowa

Z Chrystusem na Kalwarii Wejherowskiej

W zeszłą niedzielę po Mszy św. wieczornej w naszym kościele odbyło się nabożeństwo DROGI Krzyżowej. Po Nabożeństwie można było zakupić książkę *"Droga Krzyżowa. Z Chrystusem na Kalwarii Wejherowskiej"*. (koszt książki z płytą 25 zł). Jest to wspólny projekt młodych artystów z terenu Ziemi Wejherowskiej nawiązujący do tradycyjnego nabożeństwa Drogi Krzyżowej. Zarówno teksty rozważań jak i kompozycje muzyczne zostały stworzone właśnie z myślą o Kalwarii Wejherowskiej. Ich głębia zmusza do zadumy i modlitwy na ścieżkach Świętych Gór. Projekt obejmuje wydanie niewielkiej, liczącej około 50 stron książki z tekstami rozważań Drogi Krzyżowej wraz z fotografiami poszczególnych stacji Kalwarii. Na płycie CD znalazły się natomiast nagrania tychże rozważań czytane przez Pana prof. Jerzego Kiszki, wieloletniego aktora Teatru Wybrzeże w Gdańsku, a także utwory muzyczne skomponowane do poszczególnych kaplic kalwaryjskich a wykonywane przez profesjonalny zespół wokalny *Art'n'Voices* z Wejherowa.

Przez cały okres Wielkiego Postu Droga Krzyżowa będzie prezentowana w rozlicznych kościołach parafialnych. Kulminacja nastąpi z pewnością w Wielki Tydzień. W sobotę poprzedzającą Niedzielę Palmową zaprezentujemy Drogę Krzyżową raz jeszcze w Wejherowie – w kościele św. Stanisława Kostki, natomiast w Wielki Piątek (w godzinie papieskiej Drogi Krzyżowej w Rzymskim Koloseum) w kościele pw. Wniebowzięcia NMP w Redzie. Cały czas książka z płytą będą dostępne zarówno podczas promocji w kościołach jak i w poszczególnych księgarniach naszego powiatu (i nie tylko).

Prezentacja Drogi Krzyżowej nie przewiduje żadnej monodramy teatralnej. Jest to raczej koncert wzorowany na tradycyjnym nabożeństwie pasyjnym, w którym wierni będą mogli wziąć czynny udział.

Koncert charytatywny

Muzyka mojej duszy

Dziś (niedziela) po Mszy św. wieczornej, czyli o godz. 19.00 w naszej świątyni odbędzie się koncert charytatywny dla dzieci chorych na nowotwory „*Muzyka mojej duszy*” zorganizowany przez Burmistrza Miasta Redy Pana Krzysztofa Krzemińskiego i naszą parafię, przy współudziale Fundacji *Podaruj Mi życie*. Wystąpią wspaniali i znani artyści – wykonawcy:

Jacek Szymański – tenor,

Dariusz Wójcik – bas,

Andrzej Nanowski – fortepian.

W programie między innymi:

J. Haydn – Aria tenorowa z oratorium „*Stabat Mater*”

St. Moniuszko – *Hymn do Pana Jezusa*

J. Żukowski – *O Chryste*

C. Franck – *Panis Angelicus*

C. Saint – Saens – *Ave Maria*

Fr. Schubert – *Ave Maria*

G. Donizetti – *Ave Maria*

St. Moniuszko – pieśń *Kapral*

St. Moniuszko – pieśń *Znasz-li ten kraj*

I. Kalman – op. „*Hrabina Marica*” – *Graj cyganie*

Serdecznie zapraszamy.

Potrzebna pomoc!

PZ Caritas poszukuje dla potrzebującej rodziny z naszej parafii:

- **łóżeczka dla dziecka**

- **wózka - gondoli**

- przydałyby się też **pieluchy jednorazowe** dla noworodka (jeśli komuś na przykład zostały po dziecku, nie musi być cała paczka - każda ilość się przyda)

Osoby mogące pomóc prosimy o kontakt na nr tel.:

606899409 (Asia Czech) lub z księdzem **Adamem**

OGŁOSZENIA PARAFIALNE

1. Wszystkie spotkania wspólnot duszpasterskich w nadchodzącym tygodniu odbędą się o zwykłych porach.
2. W okresie Wielkiego Postu zapraszamy na niedzielne **Gorzkie Żale** z kazaniem pasyjnym. Początek godzina 17.00
3. W piątek –**Droga Krzyżowa**:
 - dla dorosłych o godz. 8.30 i 18.30
 - dla dzieci o godz. 17.00
 - dla młodzieży o godz. 19.30.
4. W długi weekend majowy, w dniach 1-4 maja br. zapraszamy na wyjazd pielgrzymkowy w Góry Stołowe. Zwiedzimy m.in. przepiękne Sanktuarium Królowej Rodzin w Wambierzycach, Sanktuarium Męki Pańskiej w Ziębicach, Sanktuarium Strażniczki Wiary Świętej w Bardo, Kaplice Czaszek w Cermnej oraz Kudowę, Duszniki, pospacerujemy pomiędzy Błędnyimi Skalami. Jeden dzień przeznaczony na zwiedzenie Pragi- czeskiej stolicy. Zwiedzimy również podziemia i katedrę Gnieźnieńską oraz Świebodzin z najwyższą na świecie – 36 metrową figurą Chrystusa Króla: Zapisy w zakrystii do końca lutego, koszt 600zł. Szczegóły u ks. Mariusza.
5. Druga część świadectwa: „**Wybaczenie - droga ku lepszemu życiu**” ukaże się za tydzień.

Parafia Świętego Antoniego, ul. Fenikowskiego 4, 84-240 Reda; Tel. 058-678-50-04

Msze św. w niedzielę: 7.30; 9.00; 10.30; 12.00; 18.00; w tygodniu: 7.00; 18.30

Biuro parafialne: wtorek i czwartek od 16.00 do 17.30; sobota od 9.00 do 10.00

www.antoni-reda.pl